

MARIA DOBROWOLSKA
Wyższa Szkoła Pedagogiczna
K r a k ó w

**M. DZIEWICKA: CHŁOPI-ROBOTNICY. WYNIKI BADAŃ
ANKIETOWYCH PRZEPROWADZONYCH PRZEZ IER**

Książka i Wiedza, Warszawa 1963, s. 199

Zagadnienie chłopów-robotników występujące w Polsce ze szczególną ostrością po drugiej wojnie w wyniku gwałtownego tempa industrializacji, zapotrzebowania siły roboczej oraz rozwoju sieci komunikacyjnej, elektrycznej i autobusowej w kraju ekonomicznie zapóźnionym, stało się przedmiotem dociekań szeregu dyscyplin: ekonomii, socjologii, demografii, nie pomija go też urbanistyka i etnografia¹. Studia te powiązane w zasadzie z aktualnymi potrzebami gospodarki narodowej różnią się celem, a przede wszystkim metodą badań. Teoretyczne rozważania socjologów i ekonomistów zdążają — poprzez systematyczną analizę wewnętrznej struktury społeczno-ekonomicznej i tendencji rozwojowych, w oparciu o materiał statystyczny i ankietowy — do uściślenia pojęć, klasyfikacji grup społecznych oraz ustalenia stopnia i przyczyn społecznego rozwarstwienia (prace Gałęskiego i Dziewickiej, H. Kopecia, Turskiego i in.). Określenie wpływu pracy zarobkowej na gospodarke rolną i rozdrobnienie gospodarstw opiera się też głównie na materiałach statystycznych (Dziewicka, Mieszczankowski, Szemberg, Gorzelak, Kolbusz, Rokita). Badania ekonomiczne i geograficzne Tepichta, Turowskiego, Golachowskiego, Dobrowolskiej, Jarowieckiej wychodzą od analizy przemian struktur społecznych wsi w powiązaniu z procesem industrializacji i zespołem innych czynników warunkujących ustalenie się i zmienność specyficznych dla regionu struktur, stosując w tych badaniach obok analiz statystycznych obserwacje terenowe i wywiady.

Syntetyczne ujęcie problemu chłopów-robotnika w przekroju całej Polski daje dopiero recenzowana praca M. Dziewickiej.

Studia Dziewickiej nad problemem chłopów-robotnika wysunęły się od dawna na pierwsze miejsce ze względu na szeroko zakrojoną problematykę i gruntowność wywodów. W szerokim aspekcie historycznym i społecznym stawia też Dziewicka ten problem i w niniejszej pracy ujmując

¹ Por. konferencję poświęconą problematyce badań nad zagadnieniem „chłopa-robotnika” Zakładu Socjologii Wsi PAN z 10. V. 1962. D. Markowska: Studia Socjologiczne nr 4, 1962 oraz Wieś Współczesna nr 1, 2, 3/1962.

w części wstępnej odmiennosc kształtowania się tej grupy społecznej w Polsce po drugiej wojnie światowej i odmienne konsekwencje tego procesu w stosunku do okresu kapitalistycznego. Podkreśla, że w Polsce istotne jest nie to, że powstają sytuacje przejściowe, mieszane między miastem i wsią, lecz to, że zarobkowanie chłopca w sektorze socjalistycznym, jego trwałość i powszechność decyduje o nowej pozycji chłopów, zwłaszcza małorolnych. Formuje się w Polsce współczesnej nowa grupa ludności wiejskiej, licząca — jak wynika z szacunków autorki — już prawie 1 715 tys. osób¹, która wiąże się w trwały sposób z układem socjalistycznym przez podejmowanie pracy w przedsiębiorstwach i instytucjach uspołecznionych.

Z faktu tego wynikają konsekwencje badawcze. Problem chłopca-robotnika nie może być rozpatrywany w oderwaniu od nowych stosunków produkcji — jak słusznie zaznacza autorka. Pozostaje też aktualna do dziś leninowska metoda analizy i klasyfikacji form przy łączeniu zajęć przemysłowych i rolnictwa, w której głównym kryterium jest stopień rozwoju i charakter stosunków produkcji odpowiadający danej formie, celem zaś ujawnienie na wsi podstawowych sił społecznych.

Rozpatrując treść i zakres pojęcia „chłop-robotnik” w zestawieniu z badaniami zachodnio-europejskimi i jugosłowiańskimi wydobywa Dziewicka wielość zróżnicowanych cech tego zjawiska zarówno od strony rolnictwa, jak pracy zarobkowej. Elementy wspólne, jak praca w sektorze socjalistycznym, małorolność, duży udział dochodu z pracy zarobkowej w dochodzie całkowitym — ustępują w stosunku do zmienności i przejściowości pojęcia, które odpowiada procesom zasadniczych zmian w strukturze wiejskiej. Chłop-robotnik — jak podkreśla Dziewicka — jest raczej procesem niż ukształtowaną rzeczywistością.

W tej pierwszej części pracy znajdujemy zasadnicze ustawienie problemu, jaśniej i konsekwentniej sformułowane niż w dotychczasowej literaturze przedmiotu, które umożliwi Dziewickiej dalszą wnikliwą analizę. Punktem wyjścia w niniejszym studium nie jest dla Dziewickiej konkretna grupa chłopsko-robotnicza w konkretnej wsi, rozpatrywana w jej podwójnych powiązaniach z gospodarstwem rolnym i rodziną chłopską oraz z drugim warsztatem zarobkowej pracy i jego społecznymi stosunkami produkcji. Studium to o charakterze syntetycznym operuje wielką masą statystyczną w skali rejonu zdążając do ujęcia typowych cech zjawiska i zachodzących procesów. Jak zaznacza autorka, w książce swej rozpatruje przede wszystkim wpływ pracy zarobkowej na gospodarstwo rolne, na produkcję i dochód chłopów-robotników. Publikacja ta zamyka pierwszy etap badań IER, których celem było rozeznanie ilościowe i jakościowe grupy chłopów-robotników w powiązaniu z ich gospodarstwami na tle ogólnej struktury i produkcji gospodarstw chłopskich w Polsce.

Podstawę zasadniczą publikacji stanowią wyniki badań ankietowych przeprowadzonych przez IER w 1957 i 1952 r. bezpośrednio przez specjalnych pracowników w 1302 gospodarstwach wybranych 80 wsi, które mają reprezentować 5 głównych rejonów kraju (z powinięciem rejonu katowicko-krakowskiego). Ankieta ta, załączona w aneksie, oceniona uprzednio w wydawnictwach IER, obok szeregu społecznych, obejmuje całość

¹ Liczba stale zatrudnionych, związanych z gospodarstwem rolnym o obszarze 0,1 i więcej ha (tabl. XXV, s. 170).

zagadnień ekonomicznych. Jakkolwiek ankieta nie była nastawiona specjalnie na zagadnienia chłopa-robotnika, daje jednak możliwość wszechstronnej analizy tego problemu, ujmując chłopa-robotnika w każdym ankietowanym gospodarstwie na tle struktury agrarnej, mechanizacji gospodarstwa, jego produkcji, struktury i ruchu członków rodziny.

Mając do dyspozycji dokładny materiał statystyczny zdążyła Dziewicka do odpowiedzi na pytanie, kto to są chłopi-robotnicy. Jako podstawę klasyfikacji przyjmuje wielkość gospodarstw i charakter pracy zarobkowej, krzyżując nadto podział małorolnych gospodarstw z podziałem zatrudnionych chłopów robotników. Ustalając odnośne wskaźniki na podstawie ogółu ankietowanych gospodarstw chłopsko-robotniczych danego rejonu, podejmuje z kolei próbę szacunkowego przeliczenia według powyższych wskaźników ogólnej ilości gospodarstw chłopsko-robotniczych, ich kategorii wielkościowych oraz udziału w produkcji rolnej według rejonów i ogółem w Polsce.

Jakkolwiek można by wysunąć zastrzeżenia w odniesieniu do przeliczeń dokonanych na podstawie skromnej ilościowo reprezentacji nietypowych przy tym wsi chłopsko-robotniczych, bo pomijających na ogół strefy podmiejskie, trzeba stwierdzić, że ogólne wyniki tych szacunków odpowiadają danym GUS (1 715 tys. chłopów-robotników stale zatrudnionych, mieszkających w gospodarstwach 0,1 i więcej ha oraz 1 931 tys. zarobkujących stale i sezonowo wobec 1 882 tys. osób Spisu Powszechnego z 1960 r. przy 819 500 gospodarstwach chłopsko-robotniczych i rzemieślniczych — nie licząc działek do 0,5 ha). Pozwala to Dziewickiej obliczyć dalsze wskaźniki odnośnie obszaru użytków rolnych oraz wartości globalnej i towarowej produkcji w poszczególnych rejonach.

Uzyskane przez Dziewicką wskaźniki będą punktem wyjścia dla dalszych analiz regionalnych. Wypada bowiem sprawdzić wartość teoretyczną i praktyczną wskaźników, a mianowicie, czy zastosowana przez autorkę metoda przeliczeń korelacji przeciętnych dla ankietowanych gospodarstw (z pominięciem odchyłeń od średniej, obliczonych dla poszczególnych wsi) oddaje rzeczywiste stosunki wobec niejednorodnej pod względem powiązania pracy rolnej i zarobkowej, stosunków produkcyjnych wsi, jak również wobec kontrastowych różnic pomiędzy gospodarstwami strefy podmiejskiej-robotniczej i gospodarstwami stanowiącymi dalsze zaplecza pracy sezonowej (zarobkowanie w budownictwie i in.). Przeciętne wartości obliczone dla wielkich rejonów, oderwane od specyficznych, lokalnych stosunków społeczno-ekonomicznych wsi i niepowiązanie ich z miejscem zarobkowania może dać obraz zniekształcony. Dogłębna analiza mikrorejonów staje się niezbędna.

Drugim z kolei zagadnieniem rozpatrywanym przez autorkę jest stosunek chłopów-robotników do gospodarstwa rolnego oraz wpływ pracy zarobkowej na produkcję gospodarstwa. Autorka zmierza do uchwycenia różnic wartości produkcji towarowej i globalnej na 1 ha użytków rolnych, różnic średniej wartości środków produkcji oraz stanu inwentarza w gospodarstwach chłopsko-robotniczych i rolniczych poszczególnych kategorii (1 do 2, 2 do 3 i 3 do 4 ha) według rejonów.

Różnice na niekorzyść gospodarstw chłopsko-robotniczych nie są, jak zaznacza autorka, typowe i powszechne. Dziewicka zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa wniosków uogólniających, opartych na materiale statystycznym, który nie uwzględnił specyficznych warunków poszczegól-

nych gospodarstw. W następnym rozdziale rozpatruje zatem niektóre z wybranych czynników: wyposażenie w inwentarz żywy, maszyny i budynki, nierównomierne zaopatrzenie w siłę roboczą, zmieniającą się m. in. w zależności od wielkości rodziny, sytuację gospodarstwa w stosunku do rynku zbytu i in. Rozdział ten zawiera szereg ważnych stwierdzeń popartych dokumentacją statystyczną załączonych do pracy tablic. Wobec wielkości czynników nie udało się jednak, jak zaznacza autorka — ustalić czynnika decydującego o wysokości produkcji w gospodarstwach chłopsko-robotniczych i ustalić korelacji między wartością produkcji globalnej a poszczególnymi czynnikami.

Ważne wyniki daje analiza tendencji kształtowania się obszaru gospodarstw chłopsko-robotniczych w poszczególnych rejonach kraju oparta na danych IER za lata 1952—1957, z uwzględnieniem rezultatów badań A. Szemberg według ankiety IER za okres 1957—1960. Typowy jest w Polsce nadal dla wszystkich rejonów proces dyferencjacji gospodarstw mało-rolnych — przekształcania się ich w działki robotnicze lub ustępowania na rzecz średnich gospodarstw przy znacznym zróżnicowaniu regionalnym, w przeciwieństwie do Europy zachodniej i USA, gdzie z jednej strony nasila się proces wypierania małych gospodarstw przez wielkie, z drugiej zaś w zapleczu ośrodków miejskich występuje zjawisko „społecznych odlogów”.

Genezie i tendencjom rozwojowym gospodarstw chłopsko-robotniczych oraz tej warstwie społecznej poświęcony jest trzeci, najciekawszy rozdział pracy. W nim bowiem występuje najpełniej rozległość problematyki rozważanej przez Dziewicką oraz wnikliwość rozważań opartych o bogaty materiał statystyczny. Pozwala to autorce na wydobycie szeregu cennych porównań odnośnie przyczyn formowania się grupy chłopsko-robotniczej oraz przemian struktury społecznej w Polsce, jak również w innych krajach socjalistycznych i kapitalistycznych. Podnosząc utrwalanie się przekształceń struktury wsi i narastanie ilościowe grupy chłopsko-robotniczej wysuwa Dziewicka jako najważniejsze czynniki: a) wielkość dochodu ogólnego rodzin chłopsko-robotniczych, b) stałość zatrudnienia oraz c) uzyskanie osobistej niezależności i nowej pozycji społecznej. Stwierdza, że dochód ogólny (wartość produkcji czystej i dochód z pracy zarobkowej) w rodzinach mało-rolnych chłopów-robotników na 1 osobę rocznie waha się od 4300 do 7900 zł, w rodzinach zaś nie zarobkujących wynosi tylko od 1600 do 5400 zł. Analizując nowe, lepsze warunki stabilizacji pracy zarobkowej w społeczeństwie socjalistycznym oraz poprawę sytuacji społecznej rodzin chłopsko-robotniczych, stwierdza Dziewicka korzystną sytuację dla adaptacji rodzin do zajęć i środowiska nierolniczego. Fakty te sprzyjają przekształcaniu się mało-rolnych chłopów-robotników w robotników i pracowników uspołecznionej gospodarki narodowej. W procesie tym widzi Dziewicka główny kierunek rozwiązania konfliktu między pozycją indywidualnego chłopca a pracownika gospodarki uspołecznionej. Niesie on dalekosiężne przeobrażenia struktury społeczno-ekonomicznej wsi. Równocześnie trwa penetracja na wieś miejskiego stylu życia i sposobu myślenia oraz nowych wzorów pracy poza własnym gospodarstwem, przyspieszając rozpad patriarcalnej społeczności wiejskiej.

W świetle badań Dziewickiej zaznacza się, w zależności od rejonu, ogromne zróżnicowanie procesu kształtowania się nowych grup ludności wiejskiej, jej powiązań z ziemią lub też wyobcowania się ze wsi, zanik

lub przetrwanie stosunków najmu, związane zarówno z charakterem pracy zarobkowej i wielkością gospodarstwa rolnego, jak też z odmienną chronologią powstawania grupy chłopsko-robotniczej, sięgającej w Polsce zachodniej okresu kapitalistycznego, a kształtującej się współcześnie we wschodnich rejonach kraju. Występują równocześnie dwie odrębne grupy chłopów-robotników: zatrudnieni w mieście, którzy są ważnym czynnikiem przyspieszającym proces urbanizacji oraz pracujący na miejscu we wsi, w uspołecznionych przeważnie działach usług, którzy reprezentują nowy etap rozwoju wsi w kierunku jej socjalizacji. Rzadsza natomiast jest grupa chłopów-robotników związana z uprzemysłowieniem wsi i rozwojem poważniejszym usług. Autorka podkreśla, że rozwój tych działów gospodarki odgrywa szczególną rolę w przebudowie wsi, przekształcając wieś z rolniczej w wieś o bardziej rozwiniętym podziale pracy i nowym sposobie organizacji pracy zespołowej. Otwiera to „nowe perspektywy rozwoju i przebudowy wsi w kierunku nowego, lepszego, wydajniejszego systemu organizacji wielu zawodów rolniczych i związanych z rolnictwem na bazie wielkiej, nowoczesnej gospodarki rolnej — nowoczesnej, różnicowanej, wielozawodowej wsi” (s. 148).

Wyniki badań Dziewickiej posuwają znacznie naprzód naszą wiedzę o przemianach zaszłych w poszczególnych rejonach kraju w strukturze społeczno-ekonomicznej wsi: precyzują szereg pojęć, doskonala postępowanie metodyczne, wskazując na konieczność śledzenia rozlicznych zależności między procesami ekonomicznymi i społecznymi. Wszechstronność ujęcia, poparta bogatym materiałem statystycznym oraz analizą porównawczą analogicznych procesów w krajach kapitalistycznych, nasuwa szereg problemów, stojących na pograniczach nauk. Wydaje się, że wyniki te należałoby uzupełnić analizą procesów przebiegających zarówno na zapleczu nowo kształtujących się ośrodków przemysłowych, jak też na terenach zapóźnionych w rozwoju, celem ustalenia stadiów, rozmiarów i warunków doniosłych pod względem społeczno-ekonomicznym zjawisk jak: 1) odrywania się od grupy chłopów-robotników i ich gospodarstw i przechodzenia do grupy robotniczej poprzez szereg pośrednich szczebli: robotników-chłopów z działką, bezrolnych i wyspecjalizowanych zawodowo jednostek, 2) przeobrażania oblicza wsi poprzez rozwój przemysłu i usług na wsi.

Fakt, że w woj. krakowskim mieszkało (według danych Spisu Powszechnego z 1960 r.) w gospodarstwach rolnych około 220 tys. osób, zatrudnionych równocześnie w gospodarstwie rolnym i poza nim lub też wyłącznie poza gospodarstwem, zaś tylko 80,7 tys. osób podało, że pracuje równocześnie w gospodarstwie rolnym i poza nim, w stosunku do 187 tys. chłopów-robotników oszacowanych według Spisu Rolnego z 1957 r., rzuca na te procesy charakterystyczne światło i wymaga szczegółowej analizy.

Tylko przez ścisłe powiązanie badań nad kształtowaniem grupy chłopów-robotników z przeobrażeniami zachodzącymi w uprzemysłowieniu kraju i jego ekonomicznej strukturze można pogłębiać dalej naszą wiedzę o kształtowaniu się i układach nowych sił społeczno-ekonomicznych, odrębnych w poszczególnych regionach kraju wobec ich nierównomiernego rozwoju¹.

¹ Przykładem są tu badania W. Kuli i członków jego zespołu (m. in. S. Kowalskiej). Por. też Komunikat J. Turowskiego: Chłopi-robotnicy. Stereotypy i rzeczywistość. Wieś Współczesna nr 2, 1963.